

## «Scena»

### Płyta kompaktowa z piosenkami w interpretacji Krystyny Lisowskiej

Piosenki, które śpiewa Krystyna Lisowski, to utwory, które może nie od razu wkradają się do ucha, ale z biegiem czasu tym dłużej penetrują naszą pamięć, by pozostać tam już na zawsze. Piosenki te zebrane w ramach debiutanckiego albumu p.t. «Scena» żyją swoim życiem. Są kruche, filigranowe, zmienne w nastroju, z wieloma podtekstami.

«Scena» jest bardzo dojrzałym debiutem, ale nie pierwszym osiągnięciem artystki. W 1978 r. zdobyła Krystyna Lisowski nagrodę na Festiwalu Piosenki Studenckiej w Krakowie oraz brała udział w Festiwalu Piosenki Polskiej w Opolu «Debiuty 78», a rok później otrzymała wyróżnienie na Spotkaniach Zamkowych «Śpiewajmy poezję» w Olsztynie. W latach 1991-1997 była solistką zespołu wokально-instrumentalnego «Pretekst» w Szwajcarii, a od roku 2004 występuje regularnie z zespołem «Teatro Panoptikum» w Winterthurze, Zurychu i innych miastach Szwajcarii i Niemiec.

Debiutancki album obejmuje 12 piosenek, których teksty zostały napisane przez Jana Śliwę (\*1954), Andrzeja Zawiałka (\*1956) oraz Sławomira Wolskiego (\*1957). Teksty autorów krążą wokół odwiecznych naszych codziennych problemów i marzeń. Próbują one spojrzeć na to, co nas nurtuje, bez dystansu, często z przymrużeniem oka, co pozwala nam identyfikować się z każdym z nich, choć nie są to rymy proste i łatwe. O zwykłych sprawach, ale poetycko.

Takoż i muzyka – Jana Freichera, polskiego 30-letniego kompozytora, aranżera, pianisty i wibrafonisty, absolwenta Akademii Muzycznych w Katowicach i Norymberdze. Stylistyczne spektrum albumowych piosenek oscyluje między klasyczną



balladą, chansons, poprzez blues aż do walca. Widoczne są silne wpływy jazzu, w piosence «Truskawki» sięgnął kompozytor po elementy mazurka w stylu Fryderyka Chopina. Piosenki te jednak na pewno nie są eklektycznym zlepkiem różnych kierunków współczesnej muzyki pop. Przeciwnie, każda z nich jest odrębną, wypracowaną do szczegółu miniaturą doskonale współgrającą z tekstem. „To daje mi pewność interpretacji każdej z piosenek”, mówi Krystyna Lisowski.

Na pewno tak dalece dojrzała interpretacja jest wynikiem poważności i wielkości tej muzyki. Cały album brzmi ciepło, zaś niski tembr piosenkarki dodaje muzyce wielowarstwowości, a tekstem głębi. Artystka rezygnuje z jakichkolwiek efektów i koturnowości, gdyż jak sama mówi dla niej „bardzo ważne jest, aby piosenka miała oddech”. Piosenki ze «Sceny» są wykonywane tylko przy akompaniamencie fortepianu i syntezatorów. Dodaje im to lekkości, a tekst zyskuje bardzo na wadze. Krótkie solo oboju Sylwii Kurek w piosence p.t. «Staruszkowie» ma podkreślać emocjonalną stronę piosenki.

Album «Scena» powstał dzięki doskonałej i gładkiej współpracy trzech poetów, mieszkających w Szwajcarii, Niemczech i Polsce, dzięki polskiemu kompozytorowi i piosenkarce, mieszkającej w Szwajcarii. Inicjatywa wyszła od «Teatro Panoptikum»

## Chopin podnosi Polaków na duchu

Są momenty, w których muzyka nabiera szczególnego znaczenia. Podczas gdy polscy melomani w Lozannie przygotowywali się do obchodów dwusetnej rocznicy urodzin Fryderyka Chopina organizując nadzwyczajny koncert w sali noszącej imię Ignacego Paderewskiego - szefa pierwszego rządu niepodległej Polski - tragiczna katastrofa pod Smoleńskiem pozbawiła życia wielu znanych i cenionych Rodaków...

Na kwietniowe (23 kwietnia 2010 roku) zaproszenie do Lozanny, wystosowane przez Polskie Stowarzyszenie w Lozannie (APL), które wraz z Koncertami Montbenon i przy wsparciu Polskiej Ambasady w Bernie to wydarzenie organizowało, polscy i szwajcarscy melomani odpowiedzieli licznym wyrazami. W swojej przemowie Jego Ekscelencja Ambasador Rzeczypospolitej Polskiej w Bernie Jarosław Starzyk powrócił do tego dramatycznego momentu i wezwał obecnych do zachowania minuty ciszy w hołdzie ofiarom katastrofy i ich rodzinom.

A potem zabrzmiała już muzyka. Pianistce Joannie Bocheńskiej oraz skrzypkowi Piotrowi Kajdaszowi, dwóm muzykom polskiego pochodzenia, do których dołączył wiolonczelista lozański Marc Jaermann, udało się stworzyć w sali atmosferę pełną emocji. Program rozpoczął się *Introduction et Polonaise brillante* na wiolonczelę i fortepian op. 3, Fryderyka Chopina, po których usłyszeliśmy *Sonatę na skrzypce i fortepian* Karola Szymanowskiego, kompozytora zmarłego w Lozannie w 1937. W drugiej części koncertu publiczność wysłuchała po raz pierwszy *Trio Chopina na skrzypce, wiolonczelę i fortepian*, kompozycję młodzieńczą, która powstała, kiedy artysta miał zaledwie 19 lat.

Podczas gdy rozbrzmiewała polska muzyka, przed oczami obecnych w sali rodaków pojawiały się obrazy bliskie ich sercom: pełne nostalgii polskie krajobrazy, sceny z naszej bogatej przeszłości historycznej, wszystkim nam znane dzieła naszych artystów, w których najlepiej przejawia się nasza „słowiańska dusza”...

Podczas spotkania z Polonią, po zakończeniu koncertu, Jego Ekscelencja Ambasador Starzyk zachęcił obecnych rodaków do „patrzenia w przyszłość”: naszą misją jest teraz ponowne pobudzenie zainteresowania Szwajcarów naszym krajem, którego dzieje śledzili z tak wielką pasją w czasach *Solidarności*. Polska ma teraz nowe atuty, które Helweci powinni odkryć, jak na przykład nowo otwarte multimedialne muzeum Fryderyka Chopina w Pałacu Ostrogskich w Warszawie.

Beata Jaquet - Zakes

z Winterthuru, który dzięki temu albumowi mógł zrealizować po raz kolejny swoje plany muzyczne, w myśl motto «Teatro»:

„Przygotowywane projekty są zaproszeniem do wspólnego muzykowania i deklamacji. Chcielibyśmy, by nasz teatr stał się dla wielu z nas szansą zaistnienia na scenie, umożliwił realizację niespełnionych może dotychczas marzeń, poruszył struny ukrytych talentów.”

Teresa Krukowski

Płyty CD są do nabycia  
za CHF 20.-- pod adresem:

Krystyna Lisowski,  
Kreuzzelgstrasse 18,  
5507 Mellingen,  
056 470 66 25,  
info@modemix.ch